

Correo Argentino Central B.
TARIFA REDUCIDA
Concesión 1544
FRANQUEO PAGADO
Concesión 2045
GLOS POLSKI
REDACCIÓN Y ADMINISTRACIÓN:
Av. Leandro N. Alem 641
T. E. 31-6112
Precio: 50 Centavos

GLOS POLSKI

LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

ROK XXVIII

AÑO DEL LIBERTADOR GENERAL SAN MARTIN — NOVIEMBRE 17 LISTOPAD 1950

Zabrana dotychczas suma na DOM POLSKI jest wynikiem spełnienia obowiązku społecznego przez zaledwie 1.500 osób.

Gdzie jest rezta?

Przecież DOM POLSKI jest wspólnym Domem!

Nr. 2226

Episkopat polski protestuje przeciwko prześladowaniu Kościoła

(IC) Episkopat Polski złożył na ręce Bolesława Bieruta uroczysty protest przeciwko prześladowaniu Kościoła w Polsce oraz złamaniu przez reżym warszawski umowy kwietniowej. Protest ten, ułożony na jeździe biskupów w Częstochowie 12 września br., podpisał kardynał Adam Stefan Sapieha oraz Prymas Polski arcybiskup Stefan Wyszyński w imieniu całego Episkopatu Polskiego.

Obszerny List Episkopatu, liczący około 5 tysięcy słów, podaje szczegółowo krzywdy, wyrządzone Kościołowi przez reżym warszawski od 1945 do 1950 roku i wymienia między innymi następujące wrogię posunięcia wobec Kościoła:

— jednostronne wypowiedzenie Konkordatu, likwidacja katolickich instytucji, zakładów i organizacji, niszczenie szkolnictwa katolickiego;

— odebranie Kościołowi jego własnych szpitali, pozbawienie Kościoła drukarni katolickich, tępienie prasy katolickiej przy pomocy cenzury i podstępnej polityki prasowej;

— gwałcenie kultu i religijnych praktyk, a nawet utrudnianie Mszy św., nieprzyjazna kampania przeciwko Stolicy Apostolskiej i Episkopatowi Polskiemu, antyreligijna propaganda i ograniczanie wolności sumienia, próbowanie schizmy przy pomocy "patriotycznych księży".

Wśród krzywd Episkopat wymienia dalej niekonstytucyjność i nieprzekazanie ponad tysiąca szkół komunistycznemu i ateistycznemu Towarzystwu Przyjaciół Dzieci. Ponad 500 księży usunięto ze szkół pod pozorem niepodpisania Apelu Pokoju. Seminarium duchowne we Wrocławiu, Olsztynie i Opolu zostały zlikwidowane przez państwo i zamknięte pod różnymi pretekstami, co zagraża przyszłości Kościoła przez niemożność wychowania nowych księży. — Innym powodem poważnego niepokoju Hierarchii jest wielka liczba księży, poddanych inwigilacji policyjnej, aresztowanych, przetrzymywanych w więzieniach bez sądu lub już skazanych na obozy kar

ne. Zdarzają się też aresztowania księży publicznie w kościele wobec dzieci i młodzieży, zebranej przy konfesyjnych. Inwigilacja policyjna nie ogranicza się do duchowieństwa parafialnego, ale obejmuje również biskupów i utrudnia im odbywanie pasterskich podróży, zjazdów i kanonicznych wizytacji.

Episkopat demaskuje również próby wciągnięcia duchowieństwa do akcji politycznej pod płaszczykiem "kampanii pokojowej" i żąda pozostawienia Kościołowi pracy moralnej i religijnej na rzecz pokoju. W stosunku do tak zwanych "księży patriotów", Episkopat stwierdza, że przeznaczeni oni zostali przez reżym do odegrania specjalnej roli w Polsce. Wydają oni czasopismo "Głos Kapłana" bez pozwolenia władzy kościelnej i w sprzeczności z prawami Kościoła. Wydawnictwo to walczy ze Stolicą Apostolską, wygłasza błędne zasady moralne i religijne, stara się o podważenie dyscypliny kościelnej i dąży do wywołania schizmy. Księża ci pozostają w konflikcie ze swymi moralnymi i kanonicznymi obowiązkami, a wielu z nich obłożonych jest karami kościelnymi. W politycznej akcji kampanii pokojowej używani oni są do szerzenia zamieszania wśród duchowieństwa.

O reżymowym Caritasie Episkopat stwierdza, że jest to całkowicie nowy, świecki twór, nie mający nic wspólnego z Kościołem i dawnym Caritasem, prowadzonym przez Episkopat. Episkopat domaga się zwrotu Kościołowi własności kościelnej, bezprawnie zagrabionej przez państwo przy okazji przejmowania Caritasu przez władze rządowe. Biskupi potępiają również bezprawne wytaczanie procesów księżom z racji należenia do dawnego kościelnego Caritasu, mimo iż ministrowie państwu solennie zapewniali, że nie będzie tego rodzaju represji.

List protestuje dalej przeciwko bezprawiu, jakiego dopuszcza się policja i sądownictwo karne na duchowieństwo. Wymienia między innymi aresztowanie zakonników na Jasnej Górze i policyjne dochodzenia w klasztorze przez szereg tygodni, co wywołuje jaknajgorsze wrażenie w narodzie polskim, przed którym nie można ukrywać prześladowań w stosunku do osób, które opiekują się klasztorom jasnogórskim.

Osobny rozdział poświęcają biskupi losowi klasztorów, których reżym pozbawił możliwości działania na polu charytatywnym i religijnym. Jako przykład biskupi wymieniają klasztor Sióstr Magdalenek w Plocku, skąd usunięto siostry w przeciągu godziny, oraz Siostrę Miłoszdzia, która wyprzedzono ze szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Omówiwszy prawny stan diecezji na zachodnich ziemiach i stwierdziwszy, że administratorzy posiadają pełne prawa ordynaryjni i proboszczów, zgodnie z prawem kanonicznym, Episkopat domaga się energicznie zaprzestania nieprzyjaznej i oszczerczej kampanii przeciwko Ojcu św., prowadzonej przez reżym na łamach komunistycznej prasy i radia. W zakończeniu Episkopat stwierdza, że w wolnej Polsce nie było nigdy znane zjawisko prześladowania Kościoła i walki z religią.

W ciągu pięciu lat komunistycznego reżymu naród polski został głęboko dotknięty w swych uczuciach religijnych.

Zamiast uciec w odpowiedzi na List Episkopatu reżym warszawski rozpoczął nową gwałtowną kampanię przeciwko Kościołowi, wciągając w to całą komunistyczną prasę i reżymowe radio.

11-go LISTOPADA

Reżym komunistyczny w Polsce, dążąc do zniszczenia polskich tradycji i dążeń niepodległościowych, zmógł te święta narodowe, których przypomnienie podtrzymuje ducha wolności w narodzie. Na ich miejsce wprowadzono święta nowe, których wyraźnym celem jest wychować naród w duchu uległości wobec przemocy.

Naród w Kraju zmuszony jest obchodzić nie 11 listopada, tradycyjnie Święto Odzyskania Niepodległości,

lecz rocznicę ogłoszenia manifestu P.K.W.N. będącego formalnym aktem oddania Polski w niewolę sowiecką.

(Dla tych samych celów Święto Żołnierza Polskiego, obchodzone uroczysto w rocznicę odparcia najeźdy bolszewickiego — dotąd ze zrozumiałych względów przemilczane — zostało w tym roku zastąpione nowym świętem, o krótko innej treści, świętem Żołnierza w Polsce jest obecnie rocznica bitwy pod Lenino, w której oddziały polskie weszły do akcji w ramach Armii Czerwonej, niosącej Polsce nową niewolę).

Znieść tradycyjne Święto Niepodległości! — Co za perfidia i tupeć wobec dorosłych pokoleń, które walczyły o Wolność Polski i pracowały nad ugruntowaniem Jej niepodległości. Jakże wielkie niebezpieczeństwo dla młodzieży, odrzywanej siłą od tradycji niepodległościowych i zmuszanej do picia z zatrutej studni zdrady wobec własnego narodu i uległości wobec jego wrogów.

W dzień 11 listopada, którego naród w Kraju oficjalnie obchodzić nie może, na Polaków, żyjących w wolnym świecie, spadł obowiązek podtrzymania tradycji tego Święta i ukazania całej Jego nieprzemijalnej wartości w życiu narodu, walczącego o swoją niepodległość w ciągu pokoleń.

11 listopada nie był bowiem momentem oderwaniem. Dzień ten to ukoronowanie wieleletniej pracy i walki całej, świadomej części narodu i szeregu wybitnych jednostek.

Na dzień ten złożyły się zasługi rodziców, którzy uczyli dzieci ojczystego języka i historii, pielegnowali polskie tradycje oraz wpojili w młode pokolenia miłość Ojczyzny i płynącą stąd gotowość do walki o Jej wyzwolenie.

Dzień ten był triumfem całego patriotycznego społeczeństwa, które z wartości życia uczyniło treść polskiego życia zbiorowego.

Podtrzymywane w ten sposób dążenie do niepodległości napiepełniło wyraziło się w czynach zbrojnych — zarówno poprzedzających jak i następujących po 11 listopada — dzięki którym ziemie polskie zostały oczyszczone z zaborców.

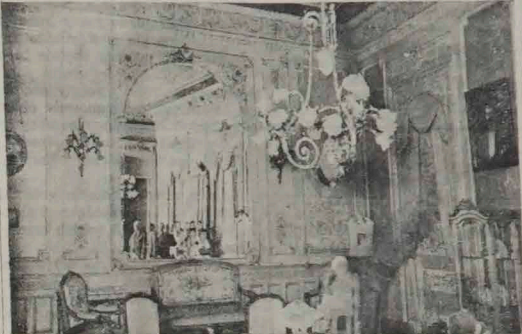
Nie byłoby 11 listopada bez pracy działaczy niepodległościowych, którzy budzili świadomość narodową w masach i organizowali je politycznie zarówno do walki z wrogiem jak i przygotowując w ten sposób fundament pod odrodzenie życia politycznego i władzy państwowej.

Wiele wysiłków, pracy i zasług dzień ten przygotowało. Jeżeli nadzied On wreszcie, to tylko dlatego, że naród, nawet w chwilach najcięższych, nie zatracił swojej świadomości i woli istnienia — wyrażających się w podtrzymaniu idei niepodległości.

Czcąc w dniu 11 listopada Rocznicę Odzyskania Niepodległości — pragniemy ocalić ten historyczny moment przed zapomnieniem, by szczerą pracę stąd wiarę, że jeśli po tak długiej nocy niewoli zabłysło wreszcie dla Polski słońce wolności — noc, która znowu rozpostarła się ponad Krajem, również kiedyś przysię.

Przed wszystkim zaś chcemy wskazać na przykład tych wszystkich, którzy czynem wcielili ideę niepodległości w życie, by porównać — co myśmy pod tym względem zrobili?

C. G.



Jeden z pokoi Domu Polskiego. Fot. Kondracki

To więcej niż dom!

Możemy już sobie powiedzieć, że niebezpieczeństwo stracenia wpłaconego zadatku za Dom Polski upadło, że w terminie ustalonym umową — będzie zebrana suma, przewyższająca pierwszą ratę i kosztą "escruty".

Możemy już sobie powiedzieć, że egzamin na "dostatecznie" — zdałmy.

Już nawet zostały zakupione od byłych właścicieli domu: żyrandole, lampy stojące, firanki i portjery, wmontowane między oknami lustro, dywan w salonie i na schodach, część mebli i t. d. Wszystko co pasuje i co uznane zostało za potrzebne do Domu Reprezentacyjnego.

Możemy być dumni patrząc na wynik składki w ciągu ostatniego tygodnia! Suma 33.976.00 — to nie bogactwa!

Z jaką przyjemnością i... dumą! właśnie dumą! — patrzy się na takie zestawienia nazwisk i wpłaconych sum! Widzimy wśród nich i 11 pesos, przymieszane w skarbonek przez malutkie dziecko, i 10 pesos, złożone przez bezrobotnego, i sumy większe, i kwoty dane szczerą, ale i społecznie ręką ludzi bogatych — kwoty 1.000 i 5.000 i 7.000 pesos!

Z równym szacunkiem i z równą wdzięcznością przyjmowane do wspólnej kasy są te "cegielki". Każdy daje w miarę swych możliwości i poczucia obowiązku społecznego. Cenimy to wysoko!

Ale co myślą sobie ci — którzy jeszcze nie dali lub nie zadeklarowali? Takich jest — niesiet — wśród naszej Kolonii bardzo dużo. Ba! stanowią większość, bo do tej chwili lista "Budowniczych Domu Polskiego" obejmuje zaledwie trochę ponad 1.500 nazwisk!

Co myślą sobie oni? Nie wątpimy, że znakomita większość — da, złoży swoją "cegielkę", że to tylko opieszalszość, lub brak czasu, by pójść i wpłacić, lub wysłać pocztą, że złatwią to w najbliższej przyszłości. Nie wątpimy w to i — liczymy na to!

Ale co sobie myślą ci — którzy na pytanie: czy już dałeś na Dom Polski? odpowiadają zdecydowanie: nie! — i nie dam!! Co ONI SOBIE MYŚLA? Polacy?...

A tacy są. Niestety, ale są. Są wśród nich nawet nazwiska znane w kolonii polskiej, są osoby pożądanego materialnie którzy pozwolili na złożenie "cegielki" nie symbolicznej ale i dość wartości!

Otóż trzeba powiedzieć wyraźnie, że OPINIA SPOŁECZNA — przede wszystkim — wypowie się: CO ONA O TAKICH LUDZIACH MYŚLI! Wypowie się i wyciągnie konsekwencje!

"Księga Pamiętka Budowniczych Domu Polskiego" — jest i będzie dokumentem. Postanowiono po zakończeniu zbiórki — wydać broszurkę, zawierającą nazwiska wszystkich, którzy wnieśli "cegielki". Spis będzie według alfabetu. To też będzie dokument — przejrzysty.

Czyż trzeba jeszcze raz przypominać, że Rada Nadzorcza, Zarząd Związku, Zarządy poszczególnych Towarzystw — JEDNOGŁOSNIE stwierdzili potrzebę posiadania Domu Polskiego? Czyż trzeba stale podkreślać, że obowiązkiem społecznym KAŻDEGO POLAKA jest — przyczynić się w miarę swoich możliwości, złożyć, choćby najskromniejszą "cegielkę"?

Fundusz składany — to nie tylko suma potrzebna na zapłacenie pierwszej raty. Musimy bowiem jaknajprędzej spłacić całość i pożytkować ją hipotecą! Z zebraniem sumy na dobudowanie sali widowiskowej!

Fundusz składany — to WIECEJ NIŻ KUPIONY DOM! To powinien być długi spis nazwisk, spis obejmujący WSZYSTKICH i liczący TYLKO SIŁACIE nazwisk!

To wskazówka, że jesteśmy świadomym społeczeństwem!

Czy bombardowanie Monte Cassino było potrzebne!

W prasie amerykańskiej coraz szersze kręgi zatacza dyskusja w sprawie celowości bombardowania klasztoru na Monte Cassino.

Na zarzut gen. amerykańskiego Marka Clarka, iż zniszczenie klasztoru było "tragiczną pomyłką", za którą jest odpowiedzialny generał nowozelandzki Freyberg (V. C.), odpowiedział ppk. R. M. Bell, oficer sztabu gen. Freyberga we Włoszech. Ppk. Bell twierdzi, jak donosi Reuter z Wellington, że wojska którymi dowodził gen. Freyberg, zostały ostrzelane przez Niemców z klasztoru.

"Gdyby nie ten fakt, klasztor nie byłby bombardowany" — zaznacza ppk. Bell dodając: "Gen. Clark sądzi, że Niemcy nie będą wykorzystywać miejsc świętych jako punktów oporu. Gen. Freyberg był innego zdania. Gdy zwiadałem klasztor zaraz po jego zdobyciu stwierdziłem, że Niemcy walczyli we wszystkich zabudowaniach klasztornych.

Wartość społeczeństwa mierzy się wynikiem wspólnego wysiłku!

ELOGIA A LA ARGENTINA un diario de Madrid

"Arriba" de Madrid del 12 de Nov. dedica en su último número un elogio editorial a la Argentina, país que — dice — "supo adelantar un gesto hidalgo y osado cuando la UN impuso sanciones diplomáticas a España."

El editorialista reforma la gratitud de España al general Perón con motivo de la llegada a Madrid del nuevo embajador, general Oscar R. Sileu, quien — asegura el diario — "viene a continuar la grande y altiva línea de aquel que llegó días después de la desobediencia condona que ahora se declara nula y sin valor". Luego expresa: "Cuando el general Oscar R. Sileu acaba de pisar nuestra tierra volvemos a repetir que la memoria de España es para agradecer los gestos amistosos. Por esto el embajador argentino ha encontrado en nuestro pueblo entera y sincera cordialidad que le sirve de ayuda en su tarea". Añade que el general Sileu llega a España cuando ésta vive "su público desagravio", a raíz de la reciente votación de la UN, y en momentos en que recuerda más que nunca a aquellos que supieron ser sus amigos en las horas difíciles.

Reforma walutowa w Polsce

W sobotę dn. 28 ub. m. reżym ogłosił niespodziewanie zarządzenie o wprowadzeniu nowej waluty w Polsce. Ta reforma walutowa wzorowana na systemie sowieckim i sześcioletnia ścieżka zwięzku gospodarczego Polski z Rosją zaskoczyła całkowicie społeczeństwo i wywołała nastroje wzburzenia i paniki.

Reforma walutowa uderza dotkliwie tzw. "przywrotnicy" i "bogaczy wielkich". Jednocześnie nie zaś wprowadzono surowe kary, z karą śmiertelną włącznie, za handel obcymi walutami i złotem w walorach tych ludzi w Polsce lokował swo oszczędności oraz za ich posiadanie.

Nowy złoty polski będzie się równał jednemu rublowi sowieckiemu, a jednocześnie wartość jego ma odpowiadać wartości 0,222168 grama czystego złota. Nowy złoty wprowadzony jest od dnia 30 ub. m.

Kto stracił i w jakim stosunku na podstawie przeprowadzonej obecnie reformy walutowej w Polsce? Odp. na odpowiedź na to pytanie brami: dwie trzecie wartości posiadanych pieniędzy traci ten, kto w sobotę 28. ub. m. posiadał w domu lub w kieszeni banknoty złotowe w gotówce.

Obszerny wstęp poprzedzający konkretnie zarządzenia Rady Ministrów określa cele reformy walutowej. Reżym twierdzi, że nowy pieniądz będzie pieniądzem wykonanym i będzie warunkiem socjalizmu planu 6-letniego oraz przyznania się "do budowy podstawi socjalizmu w Polsce". Dotychczasowa waluta nie odpowiadała tym celom, a z uwagi na swą chwilność "stała się hamulcem do masowego oszczędzania". Nowy złoty — obiecuje sobie reżym — przywróci szacunek do pieniądza.

Rada Ministrów nie ukrywa politycznego celu reformy walutowej. Twierdzi bowiem, że ma ona uderzyć w "elementy spekulacyjne", które korzystając z płynnej sytuacji walutowej w Polsce, nagromadziły duże zapasy pieniędzy i majątku, a obecna reforma "zniszczy nagromiczone kapitały" i pozabawi "spekulantów" i "bogaczy wielkich" dotychczasowych z rubików. Reżym nie ukrywa jednak, że reforma walutowa nie pozwoli na uniknięcie "strat wśród ludzi pracy", wyraża jednak obłudne nadzieje, że masy robotnicze i chłopackie rozumieją jej "wielki cel" poniosą chętnie te ofiary.

Po ogłoszeniu reformy waluty w całym kraju zapanował chaos i wzburzenie. Radio nie ukrywa, że powstające są objawy paniki, które jednak szybko są "usmierzaone".

Straty przy wymianie gotówki ponoszą masowo robotnicy i chłopki, którzy tracą 2/3 swoich oszczędności.

Prasa komunistyczna przyniosła wypowiedzi ministra finansów o w Dąbrowskiego, który stwierdził, że reforma ta "będzie sprzyjała dalszemu zacieśnieniu stosunków gospodarczych z Rosją", a zrównanie nowego złotego z rublem jest możliwe tylko dlatego, że Polska — znajdują się na drodze do socjalizmu

Urugwaj pod znakiem wyborów

W dniu 26 listopada 1950 roku odbyła się w Urugwaju powszechna wybory. Wybrany zostanie Prezydent Republiki, Wiceprezydent, oraz Parlament, składający się z 99 deputowanych i 30 senatorów. Wybrane będą również władze miejskie oraz członkowie samorządów prowincjonalnych tak zw. "juntas departamentales" w 19 departamentach.

W chwili obecnej, niespełna trzy tygodnie przed dnem wyborów — kraj cały ogarnięty jest pasją propagandy politycznej. Zainteresowani wyborami oddało na dalszy plan wszystkie najbardziej letotne problemy, które pozostawia się do rozstrzygnięcia przyszłemu Rządowi.

Cała struktura demokracji urugwajskiej oparta jest na systemie partii politycznych; dwie wielkie partie "białych" i "czerwonych" w ciągu przeszło pół wieku swego istnienia uległy podziałowi w frakcje. Urugwaj jest jednym z tych krajów Ameryki Południowej, który najstarannie zachował dawne tradycje hiszpańskie. Tradycje te nie zmieniły głębokiego przywiązania do instytucji demokratycznych. Jedną z tych tradycyjnych cech "iberyjskich" jest tak zwany "caudillismo". Instytucja ta, — być może, — wywodzi się z średniowiecza z czasów, gdy Panowie otaczali się wasalami. Urugwajski "caudillismo" z wieku XX ma nieco odmienny charakter: przywódcy poszczególnych grup politycznych, wokół których skupiała się wyborcy, są wyrazem woli ludności i tradycje hiszpańskie nie stoją na przeszkodzie realizacji idei demokracji.

W tych warunkach jasnym się wydaje, iż do wyborów przedstawiono bezmała piętnaście list, z których pięć należy do grupy "czerwonych" i dwie do "białych". Każda z tych grup nosi nazwę swego "caudillo". Nawet partia Batlistów, wiernych tradycji zmarłego w roku 1929 największego meztanu J. Batlle i Ordonez przedstawiła dwu kandydatów na Prezydenta Dra Martinez Trueba i Cesar Mayo Gutierrez. Obok nich inną listę przedstawiła frakcja "Blanco-Acevedistów". Do grupy "czerwonych" zalicza się też frakcje "Riveristów" i "Baldomiristów".

Największe możliwości wyboru posiada prawdopodobnie Cesar Mayo Gutierrez, którego kandydaturę popiera dziennik "El Día" mający największy nakład, dochodzący do 130.000 egzemplarzy. Kandydaturę Blanco Acevedo popiera dziennik "La Mañana", zaś "La Acción" popiera wybór Martinez Trueba.

"Biał" nie mają najmniejszej nadziei osiągnięcia zwycięstwa. Powodem tego jest podział "białych" na dwie frakcje, z których jedna (Partido Nacional Independiente) wysunęło jako kandydata Dra Delgado, zaś druga część "białych" składa się ze skrajnie prawicowych zwolenników Dra Luis Alberto Herrera.

"Herrerisci" od lat dwudziestu pięciu przy każdym wyborach wyruwają wciąż ta samą kandydaturę "nieśmiertelnego" Dra L. A. Herrera. Używał on na przykład w roku 1927 140.055 głosów, podczas gdy jego przeciwnik miał wówczas tylko 151.581. "Biał" wie byli już bliżej zwycięstwa, obecnie jednak możliwości Dra Herrera są daleko mniejsze, że pewnie nie uzyska on więcej niż 25 proc. ogólnej liczby głosujących.

Obok tych dwóch tradycyjnych grup istnieje jeszcze kilka partii, które w najczym razie mogą uzyskać po jednym dwu lub pięciu głosów na ogólną liczbę 99. W pier-

szym rzędzie do partii tych należy zaliczyć Partię Katolicką, która tu nosi nazwę "Unión Cívica" i posiada obecnie w Parlamencie trzech posłów. Partia socjalistyczna ma dwóch przedstawicieli. Komunistki mają pięciu posłów. Przy ostatnich wyborach uzyskali 40.000 głosów. Partia Komunistyczna w kraju tak demokratycznym jak Urugwaj nie ma żadnych widoków specjalnego powodzenia i zapewne obecnie utraci wiele głosów. Deputowani Komunistyczny Rodriguez był niedawno gościem Rządu warszawskiego. Po powrocie z Warszawy starał się w Montevideo prowadzić propagandę na rzecz komunistów polskich (przyczem mają w Urugwaju całkowitą swobodę prowadzenia tej propagandy). Obecny Minister Spraw Wewnętrznych przywódca partii Katolickiej oświadczył, iż wielom udzieli pomocy i opieki wciom i zebraniom przedwyborczym komunistów, którzy bynajmniej nie cieszą się jego sympatią. Jeśli wyda się takie zarządzenie, to czyni to tylko dlatego, iż partia komunistyczna, zdaniem jego, korzysta w ustroju demokratycznym z tych samych praw, z jakich korzystają wszystkie inne partie.

Mimo szerokiej wolności komunistów są najbardziej znienawidzeni. Nieleżna partia socjalistyczna pod kierownictwem Dra Frugoni, który jeszcze niedawno był posłem Urugwajskim w Moskwie, jest największym wrogiem komunizmu. "El Sol" periodyczne pismo partii socjalistycznej nie przedstawia atakowane w sposób naprawdę gwałtowny komunizmu.

Jeśli chodzi o przeprowadzenie, jakie będzie rezultat wyborów, to z góry przewidzieć można iż Batlistki utrzymają się przy władzy. Wybór osoby Prezydenta zależeć będzie w dużej mierze od tego, czy nastąpi jakies porozumienie między różnymi kandydatami. Wskazywać więc wskazuje na to, iż "nie wiele się zmieni", wszystko pozostanie po staremu, zmienia się tylko osoby, ideologia zaś i polityka pozostaną te same. Wielka demokracja tego małego kraju jest raczej gwarancją spokoju wewnętrznego, mimo, iż zamachy stanu nie są w tym kraju ani niemożliwe, ani też obce. W ciągu ostatnich lat zamachów takich było kilka. 31 marca 1933 roku Prezydent G. Terra rozwiązał Parlament i wprowadził stan wyjątkowy rządząc przez pewien czas po dyktatoru W roku 1935 ponownie usiłowano dokonać zamachu stanu, co się jednak nie udało, wreszcie 21 lutego 1942 również Parlament uległ rozwiązaniu, lecz wybory z 29 listopada 1942 r. ratyfikowały reformy konstytucyjne i przywróciły stan normalny. Historia wskazuje na to, iż powrót do stanu normalnego następował zwykle z niespodziewaną szybkością, że "zamachy stanu" na krótko tylko przerywały normalne funkcjonowanie systemu demokratycznego.

Wybory w Urugwaju tak, jak wybory w Stanach Zjednoczonych wydarzeniem nie tylko w życiu państwowym, ale pewnego rodzaju przeżyciem, które hamuje na pewien czas normalny tor spraw społecznych. Już na wiele miesięcy przed wyborami, Rząd, mający w przyszłości ustąpić, ogranicza swą działalność, odkłada reformy i rozwiązywanie problemów stara się przekazać swym następcom. Szanując wole wyborców, uważa, że wszystko to, co najważniejsze, powinno być załatwione przez nowe władze. Jest to może jedna z najbardziej słabych stron tego systemu, głównie dlatego, że problemów tych jest wiele i niektóre z nich wymagają szybkiego załatwienia.

WŁASNY DOM

W najlepszym zabezpieczeniu rodziny na wypadek choroby lub bezrobocia

PRZEDE WSZYSTKIM DO PP. ZE "STAREJ" EMIGRACJI "A. B. C." — Administradora de Barrios Colectivos CALLE 23 DE MAYO 362, p. 5, esct. 509/10 Garescia: M. ARTEMSKI i Dr. T. KOZŁOWSKI organizatorzy Barrio "Aguila Blanca" (Orszel Biały) w Merlo

Propozycja ważna tylko do 15. XII. 1950

Posiadamy jeszcze do dyspozycji ostatnie 24 loty (z 312), przylgające do pięknego barrio "Aguila Blanca", którego budowa jest już w ostatniej fazie ukończenia, i położonego w MERLO, PARQUE SAN MARTIN, Pcia. de Buenos Aires:

- MANZANA 75 — lota No. 18 — powierzenia m2 290 —
- lota No. 20 — powierzenia m2 290 —
- lota No. 21 — powierzenia m2 290 —
- lota No. 24 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 29 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 30 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 31 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 32 — powierzenia m2 195, 50 —
- lota No. 33 — powierzenia m2 290 —
- lota No. 34 — powierzenia m2 300 —
- lota No. 38 — powierzenia m2 300 —
- lota No. 39 — powierzenia m2 350 —
- MANZANA 76 — lota No. 21 — powierzenia m2 350 —
- MANZANA 131 — lota No. 3 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 19 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 11 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 21 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 22 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 23 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 24 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 25 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 26 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 27 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 28 — powierzenia m2 350 —
- lota No. 29 — powierzenia m2 350 —

- OSOBY, KTÓRE:
- zainteresowane są posiadaniem WŁASNEGO DOMU w polskim barrio,
 - posiadają 5 lat pracy w Argentynie (antigüedad de trabajo), mąż lub żona,
 - wynagrodzenie miesięczne, jakie pobierają, wynosi co najmniej 485 pesów (może być łączne z żoną),
 - posiadają majątek niższy niż 50.000,— pesów,
 - nie mają innego własnego domu w rejonie 50 km.,
 - mają nieposzlakowaną przeszłość,
 - nie dysponują własnym kapitałem na budowę domu.

M O G A :
uzyskać własny dom murywany wraz z pięknie położoną lotą w ramach polskiego osiedla, w oparciu o długoterminowy termin państwowy, nisko oprocentowaną (4 % rocznie) —

O ILE ZECHCĄ:
a) obejrzeć Barrio "AGUILA BLANCA" w Merlo (z Pl. Once),
b) uzyskać bardziej szczegółowe informacje w biurach "ABC",
c) 23 de Mayo 362, p. 5, of. 509/10 w godzinach od 9 — 18,30,
d) wybrać lotę i plan domu.

Warunki nabycia:
1. Podpisanie formalnego kontraktu budowy i dokumentu na ziemię.
2. Wpłata zadatku od \$ 2.500,— w 6-ciu ratach miesięcznych.
3. Wypłnienie formalności na terenie parku.
4. Wpłata pozostałych rat na podstawie hipoteczna.
5. Wpłata pozostałych w wysokości około \$ 145,— miesięcznie w ratach półrocznych z odroczeniem.

Dojazd do Merlo połączeniem elektrycznym z Plaza Miserere (Once) Ponad 60 postojów domowe (cały rok) Przewozy prądu elektrycznego na terenie parku Lota co najmniej 485 pesów po staraj Merlo Największe skupienie Polaków — 193 domy — 78 domów-chata — na składowisku.

Każdy Polak może i powinien mieć własny dom

List do Redakcji

Otrzymałmy pismo zawiadaniające o wyroku sądu w sprawie oskarżenia p. Garescia przeciw pp. M. Arcevedo, J. Z. Kulpiński, Z. Ban, B. Dąbrowski, A. Romaszewski, B. Mechłowiczowi i Z. Dromlewiczowi, oskarżonym przez wyżej wym. o oszczerstwo. Oskarżeni zostali uwolnieni od wszelkiej odpowiedzialności. Poniżej podajemy tekst pisma w oryginale. (Red.).

Señor Director del Semanario "Glos Polski"
De mi consideración:

Siendo de interes general para la colonia polaca le agradecería la publicación de la siguiente noticia:

El Juez Dr. Cayetano A. Nigro, a cargo del Juzgado en lo Correccional de la Capital, Secretaria Dr. Lavandeyra ha dictado sentencia en la querrela seguida por Mieczyslaw Garescio o Tadeo Korab por injurias contra los Sres. Miroslaw Arcevedowski, Zbigniew Kulpiński, Zdzislaw Bau, Roman Dąbrowski, Alejandro Romaszewski, Bronislaw Mechlowicz, Zdzislaw Dromlewicz, sobrestando definitivamente en la causa en consecuencia han sido absueltos de toda responsabilidad.

Sin otro particular saludo al Sr. Director con su mayor consideración:
Dr. Miguel Araya
Bs. As., 2. 11. 1950.

Czy prenumerujesz "GŁOS POLSKI"!

FABRYKA MEBLI
Józefa Grzyba
Sypialnie, jadalnie, salony itp.

Wszelkie modele według projektów własnych lub P. T. Klientów.

VICENTE LOPEZ
A. Alsina 1206/98 - Liniera 393/95
T. E. 741-3622

WENTYLATORY

Zbliża się lato, a z nim fala upałów. Czyś zaopatrzył się już w wentylator? Najłatwiej można nabyć w Stowarzyszeniu Rzemieślników i Pracowników Polskich.
Av. LEANDRO ALEM 641, tel. 31-0587. — Godz. 10 — 12 i 15 — 19

Tydzień w polityce międzynarodowej

Sprawa interwencji chińskiej w Korei "na warzacie" w O.N.Z.

Stany Zjedn. i pięć innych państw złożyły wniosek na Radzie Bezpieczeństwa, by Rada nakazała wojskom chińskim, walczącym w Korei, by się wycofały poza swoje granice. Rosja natychmiast przeciwstawiła się temu, by wniosek był dyskutowany, nim delegacja chińska przybędzie do Lake Success.

Już przedtem, w dn. 8 bm. Rada Bezpieczeństwa uchwaliła 8-miu głosami przeciw 2 i 1-mu wstrzymującemu się zaprosić delegację chińską na obrady w sprawie informacji gen. Mac Arthura o interwencji chińskiej w Korei. Z drugiej strony Rada odrzuciła propozycję rosyjską, by reprezentanci Chin komunistycznych uczestniczyli "we wszystkich obradach w sprawie Korei".

Rząd komunistyczny chiński za wiadomości sekretarza generalnego O.N.Z., że delegacja chińska odleci we wtorek dn. 14-go bm. z Pekinu do Lake Success. Minister spraw zagr. Chin odrzucił jednak zaproszenie Rady Bezpieczeństwa z dn. 8-go bm. by Chiny uczestniczyły w debacie nad interwencją chińską w Korei. Rząd chiński uważa, że uchwała ta jest nie do przyjęcia jako podstawa dyskusji.

Delegacja chińska przybywa w związku z przewidzianą na 15-go bm. dyskusją nad oskarżeniem, wystokowanym przez Chiny za pośrednictwem Rosji przeciw Stanom Zjednoczonym. Oskarżenie to zawiera twierdzenie, że Ameryka dokonała zbrojnej agresji przeciw Formozie wywołując na jej wody swoją flotę i wiąże się również z oskarżeniem przeciw Ameryce o interwencję zbrojną w Korei.

Debata w O.N.Z. z udziałem delegacji chińskiej zapowiadają się gorąco, gdyż u samych podstaw dyskusji zarysowuje się spór, z jakiego tytułu delegacja chińska wzięła udział w obradach, i co ma być na pierwszym miejscu ich tematem oskarżenie Chin przeciw Ameryce, czy też oskarżenie przeciw Chinom, za którym stoi autorytet O.N.Z.

Czy początek ofensywy chińskiej w Korei?

Na froncie koreańskim niema większych zmian. Walki toczą się głównie w rejonie rzeki Chongchun przyczem przesunięcia frontu w jedną lub drugą stronę utrzymują się naogół w ramach paru kilometrów. Jedynie na północnym wschodzie alianci odnieśli poważniejszy sukces zajmując silnie brońone zakłady hydroelektryczne Chosin.

Komunikaci atakują coraz natęższy w okolicy Tokchon, gdzie zmuszili do cofnięcia się dywizje południowo - koreańskie. Istnieje przypuszczenie, że ataki te są początkiem ofensywy 50 tysięcy Chińczyków, którzy będą usilowa-

li wbić klin między wojska O.N.Z., operujące na wybrzeżach wschodnim i zachodnim, w największym miejscu półwyspu koreańskiego.

Allianci wykazują większą aktywność w powietrzu. Drogi komunikacyjne z Mandżurią, którym Chińczycy dostarczają pomocą dla koreańczyków są ustawicznie bardzo silnie bombardowane.

W naloście na Sinuliu, tymczasową stolicę komunistów i ważny punkt strategiczny zniszczono to 100-tylęczne miasto w 90-ciu procentach.

Sprzeżone wiadomości o sytuacji w Tybecie

W ostatnich dniach mnożyły się pogłoski, rozpowszechniane przez prasę, że komuniści Chińczycy znajdują się w pobliżu Lhasy, stolicy Tybetu, lub nawet w samym mieście.

Jednak, według informacji rządu indyjskiego szef misji dyplomatycznej w Lhasie zawiadomił swój rząd, że ani jeden żołnierz chiński nie znajduje się bliżej stolicy niż 480 kilometrów na wschód od Lhasy.

Z kół dyplomatycznych Indii donoszą, że jakoby rząd Indii był przekonany, że Chiny zajęły jedynie Tybet wschodni i nie posuwają się dalej poza to terytorium, które na większości map oznacza się jako należące do Chin.

Wezwanie Tybetu do O.N.Z., by interweniowały przeciw agresorom chińskim, ma być w tych dniach ogłoszone w Lake Success.

W przededniu zatamania się północnej linii obronnej w Indochinach

Do lańcucha porażek, poniesionych przez Francuzów w Indochinach, dochodzi oczekiwany upadek ważnej twierdzy Moncay. Moncay jest twierdzą nadbrzeżną w najbardziej wschodnim punkcie ostatnich 95 km granicy z Chinami, która Francuzi utrzymali dotąd w swoich rękach. Upadek Moncay będzie prawdopodobnie oznaczać kompletne załamanie się francuskiej linii obronnej. Wówczas otworzy się przed komunistami łatwa droga do Hanoi, stolicy Tonkinu.

Jugosławia zerwała stosunki dyplomatyczne z Albanią

Jugosławia zdecydowała się na zupełne zerwanie stosunków z Albanią. Poselstwo albańskie zostało zamknięte i dyplomaci wydalenii z granic kraju.

Rząd jugosłowiański oświadczył, że działalność rządu albańskiego stała się "nie do zniesienia" i że poselstwo albańskie nie miało innego celu istnienia jak tylko akcję prowokacyjną w stosunku do Jugosławii. (c. z.)

Osiągnięcia "Planu Marshalla"

Paweł G. Hoffman, pierwszy administrator planu pomocy gospodarczej dla wojnych krajów Europy, znanego pod nazwą "planu Marshalla", zrzucał w dniu 30 września b. r. ze swego stanowiska. Nowym szefem organizacji pomocy E.C.A. (European Cooperation Administration) został dotychczasowy zastępca Hoffmana, William G. Foster, ekspert przemysłu stalowego i były podsekretarz handlu.

Paweł Hoffman mianowany został kierownikiem E.C.A. w kwietniu 1948 r. przez prezydenta Trumana. Zadaniem jego było zorganizowanie całego aparatu administracyjnego i rozplanowanie działań pomocy amerykańskiej oraz wzajemnej współpracy gospodarczej zainteresowanych narodów. W ciągu dwóch i pół roku swego urzędowania Hoffman uzyskał sobie powszechne uznanie jako doskonały administrator i jemu w dużej mierze przypisuje się za sukces powodzenia planu. W okresie jego urzędowania E.C.A. wydatkowała 9,7 miliarda dolarów, z których Wielka Brytania otrzymała 2,6 miliarda, Francja — 2 miliardy, kraje Beneluxu — 1,4 miliarda, Włochy i Triest — 1,1 miliarda, Niemcy zachodnie — 950 milionów, Austria — 450 milionów, Grecja — 365 milionów, państwa skandynawskie — 520 milionów, Irlandia — 140 milionów, Turcja — 163 miliony i Portugalia około 34 miliony dolarów. W wyniku operacji gospodarczych związanych z funkcjonowaniem odbudowę gospodarką (IC). E.C.A., produkcja przemysłowa i rolnicza krajów objętych planem

wzrosła ponad poziom przeciętnej z roku 1938. Produkcja przemysłowa wzrosła o 31 procent w porównaniu z tym samym okresem poprzedniego roku.

Poprawił się również wydatki bilansu handlowego i płatniczego krótkoterminowego z rokiem 1946, oraz o 27 procent w porównaniu z rokiem 1938. Produkcja rolnicza wzrosła o 25 procent, a doskonałe zbiory Europy zachodniej dzięki wzmożeniu uprządkowania i zwiększeniu eksportu towarów w przemyśle wojennym i w przemyśle cywilnym w innych krajach wspólnoty Atlantycznej. Podczas gdy w r. 1947 kwartalny deficyt w złoćci dolarach wynosił dla państw z zachodniej Europy łącznie dwa miliardy dolarów, w drugim kwartale roku bieżącego deficyt ten został zmniejszony o 80 procent, t. j. do kwoty 400 milionów dolarów. Rezerwy złota i dolarów wzrosły jednak w drugim kwartale 1950 r. w Europie zachodniej o 600 milionów dolarów, podczas gdy w r. 1947 rezerwy te topniały przeciętnie o taką samą sumę.

Następca Hoffmana, William Foster, będzie miał do dyspozycji w ciągu dwóch najbliższych lat około 4 miliardów dolarów, poczym plan Marshalla ma wyznaczyć. Wobec zagrożenia wolnego świata przez imperializm sowiecki, Stany Zjednoczone zainicjowały jednak nowy plan pomocy wojawkowej, z tym, że narody Europy zachodniej będą musiały poważną część ich budżetów poświęcić na zbrojenia. William Foster stanie zatem przed problemem koordynowania wydatków na zbrojenia i odbudowę gospodarką (IC).

Kronika Argentyńska

WZROST EKSPORTU ARGENTYŃSKIEGO

Wydział Statystyczny Argentyjskiego Ministerstwa Spraw Technicznych opublikował statystykę handlu zagranicznego za pierwsze osiem miesięcy roku bieżącego. Wartość nadwyżki eksportu wynosi około 725 milionów pesos. Jest to stosunkowo poważna suma, która niewątpliwie wpłynie na poprawę sytuacji ekonomicznej, zwłaszcza gdy bilans ten porówna się z rokiem 1949, w którym deficyt z tego samego tytułu wyniósł 376 milionów. Największym odbiorcą towarów argentyjskich jest Wielka Brytania, która w ciągu ośmiu pierwszych miesięcy zakupiła w Argentynie na sumę 67 milionów funtów (22,8% — całego eksportu) i Stany Zjednoczone 648,3 milionów (19,2% całego eksportu) na trzecim miejscu stoi Brazylia.

CZTERDZIESTA ROCZNICA ŚMIERCI FLORENCJA SANCHEZ

Florencio Sanchez wielki dramatyczny urugwajski, życie swe spędził w Buenos Aires. Zmarł w młodym wieku w Buenos Aires. Rok rocznicę dzień 7 listopada obchodził nie jako dzień "histo-dy-gazety". Florencjo Sanchez jest niejakim patronem tych sprzedawców i twórców argentyjskiego słowa "canillito" — Jest to neologizm, który przyjął się w mowie potocznej dla oznaczenia "gazetkarza". — Rok rocznicę w dniu 7 listopada w całej Argentynie nie wychodziła pisma prężniejsze, jest to dzień odpoczynku "gazeciarzy" dzień wolny dla twórcy teatru dramatycznego w Rio de la Plata.

POLSKIE ZNACZKI POCZTOWE NA WYSTAWIE FILATELISTYCZNEJ W BUENOS AIRES

Wśród 250 wystawców znaczków pocztowych nie zabrakło również Polaków. Na wystawie "EFIRA (Exposición Filatélica Internacional de la República Argentina) są i marki polskie: 24 koperty opatrzone znaczkiem pocztowym z roku 1949, na to jedno znaczki wami z roku 1949, wydane w Warszawie z napisem powstaniem w roku 1864. Wystawca tych znaczków marek jest Pan W. Domański. Są to znaczki marki z dwunastym orłem carskim i z napisem polskim "6 kw. za pół". Przy tym wystawiono są również znaczki wielkości polskiego artysty Artura Szeky, nabywane przez obiecie w Stancech Zjednoczonych.

ROZCZKA ŚMIERCY JOSE FERNADEZ — DNIEM TRADYCJI

Dnia 10 listopada obchodzi Argentyna rok — rocznicę Dnia Tradycji, to jest dzień w którym święcił się wyzwalanie, Obrona dzień ten, był stanowczo, obrona dzień austera "Martin Pie" w on datę śmierci austera "Martin Pie" — Dzień Tradycji jest przedmiotem rocznie. Dzień Tradycji jest przedmiotem specjalnego dekretu Prewizji Buenos Aires W La Plata odbyły się konkursy gier sportowych argentyjskich ciekawych gier zręczności w jedynym konkursie. Zawszeza dwie z tych gier tak zw.

"sortija" i "el pato" mało znane są poza granicami tego kraju. Wszystkie one wymagają dobrej jazdy konnej, szybkiej orientacji i dużej zręczności. El Pato jest grą w piłce, opatrzoną w sejmie obrębkę, która policy podrażnia sejm, ląkać się z siodeł. La Sortija — jest poprostu kółkiem, zawierającym na białym, jezdy muszą w pełnym galopie prześcignąć przez to kółko trzymanym w rękach patyczek. — Dzień Tradycji jest dniem folkloru, poeji i muzyki ludowej — dniem dla uroczystym i ogłoszonym u został świętem na całym terytorium prowincji.

TYDZIEŃ MORZA W ARGENTYNIE

Argentyna również świętuje "tydzień morza". Argentyjska Liga Morska (Liga Naval Argentina) jest starą instytucją której cele i założenia są podobne do Ligii Morskiej, jaka istniała w Polsce, Argentyna jest krajem którego brzegi morziska są tylko nieco krótsze od granic lądowych, święto morza obchodzi nie oddając bód twórcy floty argentyjskiej Admirałowi W. Brown. Główne uroczystości odbywają się w Mar del Plata, gdyż stolica Argentyny leży nad rzeką, a nie nad morzem. dr. R. C.

25-LECIE FUNDACJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ W U.S.A.

Fundacja Kościuszkowska w Stancech Zjednoczonych obchodziła 25 paździerznik, 25-letnie rocznicę istnienia. Prezydent Truman nadał szlachę i tej okazji pismo z życzeniami, w którym m. in. głosił: "Obcy działalności Fundacji rozwijała się, dając zaobęty tym patriotom polskim, którzy jak Kościuszko poświęcili swe życie sprawie wolności".

Dr. R. GALACZYŃSKI

PORADY — PORADNICTWA bezpłatnie dla Polaków zrzeszonych PATRONAT POLSKI — Av. LEANDRO ALEM 641 Soboty od godziny 15.30 do 17.30

PRYWATNIE: TUCUMAN 3585. F — Telefon 86-9553 — BUENOS AIRES Godziny: 11 do 12.30 — 17 do 18.30

NABOŻEŃSTWA POLSKIE

NIEDZIELA, DNIA 19-GO LISTOPADA W kościele polskim na Mansilla o godzinie 10-10. Godzina 3-3.30. Apogean, Maza św. (na instancji rodzny Łowczy). Kazania Bibliograficzne. W kościele Chrystusa Złew. na Val. Alsina - Industriel o godz. 11-11. W kościele Ibańska na Villa Lynch — San Martin a godz. 11-11. W kościele paraf. w Berisso o godz. 11-11. W kościele w Moreno o godz. 11-11. W kościele w Moreno o godz. 11-11. PIELGRZYMKI POLSKA DO LUJAN: W niedzielę, dnia 10-go grudnia wyruszy łęgocznica pielgrzymka polska do Lujan. Ujuczasz się już teraz zainteresować ową niedzielę, aby nikogo nie zabrakło na polskiej pielgrzymce w Lujan. NABOŻEŃSTWO POLSKIE W ROSARIO W związku z obchodem rocznicy Narodzin (na dzień 10-go listopada) w kościele św. Józefa (róg E. Marcin i Cordero) w dniu 25 listopada o godz. 11-11 udziawione zostanie uroczyste nabożeństwo z polskim kazaniem i śpiewem.

ALHAMBRA HOTEL

Polski hotel w ódrach Cordoba. Specjalne ceny dla Rodaków.
RIO CEBALLOS — SIERRAS DE CORDOBA — T. E. 75

PORADNIA HANDLOWA

pod kierownictwem N. BRACCO
Dr. P. MENDIVE Dr. Nauk Ekonomicznych Księgowy przyszły
A. ROMISZOWSKI — dział polski

Sprawy podatkowe, świadczeń społecznych, ubezpieczenie, zawieranie umów, administracja i prowadzenie ksiąg handlowych, podania i załatwianie spraw wobec władz państwowych i banków.
Godziny od 10 do 12 Tel. 97-9350
BELGRANO 2850, p. 1

SKLEP OBUIWA DAMSKIEGO

Z. ZAZULAKOWA
Polecia Paniom ładne i wygodne pantofle
Najmodniejsze modele klasyczne, sportowe i sandałki
T. E. 31, Retiro 4440
VIAMONTE 724

— "Orzekamy, oznajmiamy i o-
kreslamy jako dogmat objawiony
przez Boga, że Niepokalana Matka
Boska, Dziewica Maria, na koniec
swego ziemskiego życia wzięta zo-
stała do chwaly niebieskiej duszą
i ciałem" — oświadczył dzięk
Ojciec św. ze stóp Bazylki św.
Piotra, proklamując dogmat o
Wniebowzięciu Najw. Marii Pan-
ny.
Równocześnie z tymi słowami
Ojca św., nadany przez radio-
stację wszystkich państw katolickich
na cały świat, unioło się nad
fasadą 1.000 białych gołębi
i odezwały się dzwony Bazylki
i Piotra, którym wtórnie za-
czyły dźwięki w całym świecie,
a blisko milionowy tłum wiernych
wznosił okrzyki.
Ojciec św. proklamował dogmat
z tronu ustawionego a szczoty
stópni prowadzących do Bazylki
św. Piotra, Ubrany w białe szaty
Papież miał na ramionach płaszc
haftowany złotem o 7-metrowym
trenie, a na głowie tiarę papieską
przebrną drogocennymi kamieniami
Po obu stronach Ojca św.
zasiadło 36 kardynałów, 580 arcy-
biskupów, biskupów i przeorów z
całego świata, oraz setki prał-
tów, przybranych w liturgiczne
szaty.
Cały plac św. Piotra był wypeł-
niony szczególnie tłumem wiernych,
który zalegał również prowadzące
do placu ulice. Wewnątrz Bazylki
30.000 osób czekało przez 3 godzi-
ny na uroczystą mszę św.
Proklamowanie dogmatu o
Wniebowzięciu Najw. Marii Pan-
ny było najuroczystszym aktem
dokonanym przez Ojca świętego
w czasie dotychczasowych 11 lat
jego panowania.
Ojciec św. odczytał po łacinie
główne ustępy, liczące 6.000 słów
bulli papieskiej, ogłaszającej dog-
mat.
Po odczytaniu bulli papieskiej
przez Ojca świętego, tłum od-
śpiewał Te Deum, a następnie
Ojciec św. wygłosił przemówienie
po włosku.
Po przemówieniu papieskim,
tłum zaczął znów wznosić okrzyki
poczym Ojciec św. wstał z tronu
i porpedzany przez kardyna-
łów, arcybiskupów i biskupów
wzszedł do Bazylki by odprawić
pierwszą mszę św. na cześć Wnie-
bowzięcia Najw. Marii Panny.
Z okazji jubileuszu odbyło się przyje-
cie w siedzibie Fundacji w Nowym Jor-
ku, a następnie bankiet w hotelu Wal-
dorf-Astoria.
Dyrektor Fundacji prof. Stefan Mie-
rowski, przemawiając do zebranych przy-
pomniel skromne początki Fundacji,
która rozpoczęła istnienie "przy pod-
jętym biurku i polikojnym maszynka
do pisania". Obecnie majątek Fundacji
wynosi na to więcej miliona dolarów.
Fundacja wydała przeszło pół miliona
dolarów na stypendia i inne pomoce.
Przyrodni Fundacji dr. Nihil-Max
Czekan podkusił, że stypendium Fundacji
dali wtedy zadowolony studentem polskim
nie ten straszył wyszchił. Teraz jest on
w Polsce i demokracja w naszej wy-
szechla. Dni jest dużo do zrobienia w
dziedzinie ratowania uczonych polskich
na nieobchodzie, pomagania tym, którzy
znalazli się w Ameryce i związkach
władzy polskiej kultury do amerykań-
skiej.

SPŁACAMY DOM

Dalsza lista "Budowniczych Domu Polskiego"

Zestawienie Nr. 34.

- 1. J. L. \$ 50.—
- 2. Augustynska Alina 50.—
- 3. Rumak Franciszek 50.—
- 4. Pomykała Józef 50.—
- 5. Dworak Franciszek 50.—
- 6. Wypiorczyk Bolesław 20.—
- 7. Radzki Konstanty 20.—
- 8. Zuzalak Zenobia 300.—
- 9. Jurecka Maria 50.—
- 10. Jurecki Stanisław 100.—
- 11. Morska Janina 100.—
- 12. Wajdkin Stanisław 25.—

Z TOW. SAN MARTIN:

- 13. Bogusławski Jan 50.—
- 14. Woloszyn Józef 50.—
- 15. Galaszkyn Władysław 1.000.—

ZE ZW. B. ŻOLN. S.B.S.K.:

- 16. Kucy Bartolomiej 50.—
- 17. Wojtachnio Edmund 50.—
- 18. Klementowski Mikołaj 20.—
- 19. Pledowicz Kazimierz 50.—
- 20. Kawecki Antoni 50.—
- 21. Stelmazewski Józef 100.—

INNI — DALSZE WPLATY:

- 22. Gajczyk 50.—
- 23. Bohatyrewiczowa W. i H. 30.—
- 24. Wojtkowski Bohdan 50.—
- 25. Maklief Stefan 50.—
- 26. Pielach Piotr 500.—
- 27. Sitarz Kazimierz 20.—
- 28. Sak Julian 20.—
- 29. Kras Ludwik 50.—
- 30. Makowski de Maciejewski Bronisława 7.000.—
- 31. Kubik Stefan i Zofia 1.000.—
- 32. Bryzewski Wacław 80.—
- 33. Jędraszek Cecylia 20.—
- 34. Dzierżewicz Janina i Zygmunt 150.—
- 35. Szeffińska Alicja 20.—
- 36. Szeffiński Jan 20.—
- 37. Gido Stefania i Jan 15.—
- 38. Karaszewski Jan 20.—
- 39. Ruchaj Anna i Władysław 100.—
- 40. Rzezycki Józef 100.—
- 41. Pater Mieczysław 100.—
- 42. Ziębiński Karol Edmund 100.—
- 43. Żabik Jan 50.—
- 44. Sznurkowski Ryszard Lech (3 lata) 10.—
- 45. Sznurkowski Romuald 40.—
- 46. Mierzwik Romuald 40.—
- 47. Romanowski Paweł 50.—
- 48. Dąbrowski Michał 20.—
- 49. D. J. i A. 50.—
- 50. Bagiński Franciszek 200.—
- 51. Krzysztofek Julian 50.—
- 52. Wroński Józef 30.—
- 53. Smodłowski Stanisław 100.—
- 54. Smodłowska Basia (5 lat) 11.—
- 55. Hebel Franciszek 50.—
- 56. Piotrowski Stanisław 50.—
- 57. Piasecki Roman 20.—
- 58. Szota Jakub 50.—
- 59. Galkowski Józef 50.—
- 60. Koryszek Józef 5.—
- 61. Golema Marcin 100.—
- 62. Kamiński Kazimierz 100.—
- 63. Kochman Władysław 20.—
- 64. Jarosz Michał 20.—
- 65. Zuzowski Mikołaj 100.—
- 66. Szekupak Franciszek 50.—
- 67. Mtwardelisz Bagrati 20.—
- 68. Palwoda Stanisław 40.—
- 69. Streker Jerzy 10.—

OD P. IGNACEGO STREB (Dock Sud)

- 70. Maliszewski Marcelo 25.—
- 71. Wróbel Jan 100.—
- 72. Lenek Franciszek 50.—
- 73. Arnanowicz Andres 5.—
- 74. Gasalski Tadeusz 10.—
- 75. Strebowa Anastazia 100.—

INNI — DALSZE WPLATY:

- 76. Pasyna Józef 100.—
- 77. Klimowicz Henryk 40.—
- 78. Z. N. 2.000.—
- 79. Chrzyszczewski Jerzy 150.—
- 80. Markowcy W. B. 100.—
- 81. Kolankowska Maria 50.—
- 82. Placzek Stanisław 200.—
- 83. B. B. 50.—
- 84. Kozyski Tadeusz 50.—
- 85. Zubrzycki Wanda 5.000.—
- 86. Panas Józef 50.—
- 87. Medon Stefan 50.—
- 88. Wlachewicz Mieczysław 50.—
- 89. Mierzejewscy Maria i Aleksander 200.—
- 90. Mierzejewski Andrzej 20.—
- 91. Rumel Genowefa i Stanisław 10.—
- 92. Popiel Cimachowicz Zofia 50.—
- 93. Plocharski Feliks 50.—
- 94. Prezki Władysław 100.—
- 95. Mackiewicz Henryk 20.—
- 96. G. T. 20.—
- 97. Iwanowski Piotr 100.—
- 98. Warpachowicz Wacław 1.000.—
- 99. M. S. 20.—
- 100. Szajer Bronisław 50.—
- 101. Drabik Józefa 100.—
- 102. Kalinowski Bronisław 30.—
- 103. Kurek Bronisław 50.—
- 104. Hater Antoni 50.—
- 105. Bojorowie Weronika i Janusz 50.—
- 106. Miecivian Józef 10.—
- 107. Szpiciel 20.—
- 108. Noga Władysław 10.—
- 109. Surowka Władysław 10.—
- 110. Sewenda Zdzisław 20.—
- 111. Michalczuk Michał 10.—
- 112. Mendelowski Józef 10.—

- 188. Michalak Józef 25.—
- 184. Jemalikowski Władysław 50.—
- 185. Dominicki Zygmunt 10.—
- 186. Karwicki Tadeusz 10.—

NADESŁANE Z PARAGUAY:

- 187. Czerwoncy Henryk 150.—
- 188. Czerwona z Kudrewiczów Walerntyna 50.—
- 189. Falkowski Teodor 16.—
- 190. Julia-Lola (5 lat) 6.—

NADESŁANE Z BOSTONU U.S.A.

- 191. Bardzłowska Stefania 40.—

INNI — DALSZE WPLATY:

- 192. Baładnik Maria i Eugeniusz 50.—
- 193. Wojno Zdzisław i Jerzy 50.—
- 194. Iwanowski i Laskowski Wit Jan 100.—
- 195. Suszko Włodzimierz 100.—
- 197. Trejo Wacław 50.—
- 198. Kowalewski Ludwik 50.—
- 199. Kopadynski Aleksander 30.—
- 200. Rejlich Franciszek 30.—
- 201. Matyszkiewicz Leon 30.—
- 202. Jezior Henryk 30.—
- 203. Grabowski Roman 100.—
- 204. Frandorf Zygmunt 100.—
- 205. Wiewkowi Bohdan Seweryn 20.—
- 206. Andrzejczak Marian 20.—
- 207. Rozankowski Wilhelm 20.—
- 208. Orzechak Stefan 20.—
- 209. Pogorzelski Józef 150.—

MOJA "CEGIELKA" DO DOMU POLSKIEGO

Imię i nazwisko _____
 Adres _____
 Suma zadeklarowana _____
 Jak ją wpłacam _____
 Data _____ Podpis _____

Jeżeli nie możesz osobiście wpłacić lub zadeklarować na Dom Polski w lokalu Związku (przyjmując przez cały dzień i codziennie przez świąt Księgarnia Polska na Leandro Alem 644) to wytnij powyższy kupon, wypełnij czystym. Sumę wpłacaną załącz czekiem lub przelewem pocztowym "giro postal" wystawionym na "Unión de los Polacos en la Republica Argentina" i wyślij do Buenos Aires pod wyżej podanym adresem.

Sprawdź w następnym numerze "Głosu Polskiego" czy jesteś ogłoszony na liście "Budowniczych". W tej samej kolejności nazwisko Twoje będzie wciągnięte do Księgi Pamiątkowej Budowniczych Domu Polskiego.

Wzruszający obrazek: do Księgarni Polskiej w lokalu Związku przyszła pięcioletnia Basia Smodłowska. Przyniosła swoją "bukic-skarbonkę" zawierającą dziecinie oszczędności. Wyłożyła 11 pensów na spłatę Domu Polskiego. Zabrała jednak z sobą skarbonkę by... nadal oszczędzać na ten cel. Dziękujemy Ci, dziecko, za twoją "cegiełkę". Może nawet jeszcze dobrze nie wiesz, jak cenna ona jest, co ona oznacza obok innych "cegiełek" w murach naszego Domu — Twojego Domu małutka! Ale my wiemy i cenimy bardzo!

Z Klubu Polskiego

W sobotę, 28 ub. m. zorganizowano w Klubie Polskim t. zw. "Podwieczorek przy mikrofonie" — wspomnienia z kraju dla dzieci.

Przed bardzo licznie zebraną publicznością przeszły się obrazy wspomnień z odcinami największych miast Polski, w interpretacji pp.: Wandy Zbierowskiej Frydrychowej (Zakopane), Józefa Radzyskiej (Kraków), Jerzego Dittmara (Gdynia), Witalla Zielenkiewicza (Poznań), Wacława Kozłowskiego (Warszawa), Bohdana Kawackiego (Wilno), Dionizego Storożyskiego (Łódź) i J. Mandrycha (Kielce).

Zarówno dobór tematów jak wykonanie artystyczne stały na wysokim poziomie artystycznym. Należy życzyć, by podobne imprezy powtarzane były częściej tak w stolicy jak i w prowincji, która naprawdę z radością powita miły i dobrany zespół.

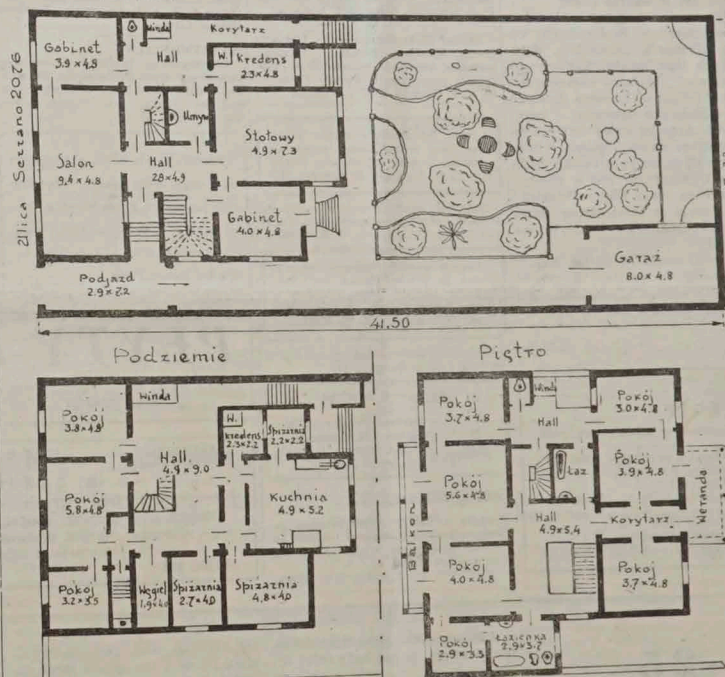
Obeney.

Dwie Rocznie

Z okazji rocznicy 11 listopada, która zbliża się w tym roku z dziesięcioleciem istnienia Klubu Polskiego w Buenos Aires, odbyła się w lokalu Klubu uroczystość przy niezwykłym dużym udziale członków, przedstawicieli innych organizacji oraz wprowadzonych gości. Wskazywano na trudne i niekorzystne okoliczności, które spowodowały powstanie i rozwój Klubu. Wskazywano na trudne i niekorzystne okoliczności, które spowodowały powstanie i rozwój Klubu. Wskazywano na trudne i niekorzystne okoliczności, które spowodowały powstanie i rozwój Klubu.

PLAN POSESI I DOMU PRZY ULICY SERRANO 2076

Skala: 1:250.



PO RAZ DRUGI WPLACILI:

- 210. Marcinkiewicz Edward 200.—
- 211. Potocki Władysław 50.—
- 212. Kamiński Juliusz 100.—
- 213. Bujowski Jan 50.—
- 214. Żółtowski Zbigniew 100.—
- 215. Jaguszewski Mieczysław 50.—
- 216. Baran Zygmunt 100.—
- 217. Szmitowski Bolesław 100.—
- 218. Sucharski Józef 50.—
- 219. P. P. 50.—
- 220. Wahl Bernard 50.—

PO RAZ TRZECI WPLACILI:

- 221. Brzoźowski Władysław 20.—

PO RAZ CZWARTY WPLACILI:

- 222. Kijewska Maria 50.—

Stan na dzień dzisiejszy \$ 33.976.00
 \$ 141.629.55

Stan na dzień dzisiejszy \$ 175.605.55

Solista Opery "Colon" — Polacy: Eneasz Szumich-Valori (tenor) i Włodzimierz Spiliewicz (Pietro Menci — bas baryton) zadeklarowali wspólny koncert na rzecz Domu Polskiego.

Odbył się on w niedzielę 12 grudnia 1950 r. przy udziale 1000 osób. Zarządek Domu Polskiego wyraża serdeczne podziękowanie za ten wspaniały koncert.

Podoba nam się to krótkie wdomowanie Katedry Polonii, Komitetu Budowy Domu Polskiego, które wyraża podziękowanie za ten wspaniały koncert.

Prosimy zainteresowanych o punktualne przybycie.

W poczuciu nie tylko miłego obowiązku, ale z największym szacunkiem musimy podkreślić następujący fakt: pani Bronisława Makowska de Maciejewska jest poza Krajem bardzo długo, praktycznie na emigracji blisko 45 lat. Mimo tego waży się na sprawę polską — obojędnie ją żywo i bezinteresownie. Wiemy o jej postawie patriotycznej, gdy w roku 1939 i później — spieszyła z pomocą tym, których najbardziej dotknęła wojna — ofiarom, które przetrwały w swoim czasie nawet swoje kosztowności...

IGNACY KUZKA

KRAWIEC

szycjący na miarę ubrania męskie i damskie

c. Dorrego 789 — 1 p. dpt. H

róg Av. Corrientes

Bs. Aires

Zygmunt Białobrzelski

Tiomaz Przygotyły

Thumazy wszelkiego rodzaju dokumenty i języka polskiego na bieżąco.

Daje tłumy w Urzędach Stann Cywilnych osobom nieznającym języka hiszpańskiego. Udziela porad prawnych.

Sprawy materialnych zapominają o sprawach wspólnych i społecznych.

SPROSTOWANIE Z FABRYKI ALHAMBRA

W Nr. 2225 G. P. — ukazało się nazwiska ofiarodawców Ulareskich. Winno być: Ulareskich Zbigniew.

ZERRANTE SEKCJI GROMADZENIA FUNDUSZÓW

Dnia 24 bm. w piątek o godz. 7 wieczór w lokalu Związku Polaków Av. Leandro N. Alem 644 odbędzie się zebranie Sekcji Gromadzenia Funduszy.

Prosimy zainteresowanych o punktualne przybycie.

Dr. Anna Neumann

Lekarka

Dyplomowana przez Instytut Lekarski

Olivos, Martinez, San Isidro i okolice

Na wezwanie telefoniczne: T. E. 741-3050

Sukcesy polskiego śpiewaka w Argentynie

Leżą przed nami wyniki programów oraz prasy stołecznej i prowincjonalnej, zawierające niezwykle pochlebne recenzje z ostatnich występów śpiewaka Pedro Menci. Takie jest nazwisko artystyczne wybitnego polskiego basobarytona, Włodzimierz Szpilewicz, dobrze znanego rodakom przybyłym z Włoch, jak i tu Polonii, która miała okazję podziwiać jego głos podczas jednej z ogólnopolskich uroczystości w ub. roku.

Włodzimierz Szpilewicz ma za sobą bogatą przeszłość artystyczną. Odbarzony pięknym głosem i talentem scenicznym, zdecydował się na karierę śpiewacza i przybył w latach przedwojennych do Włoch, gdzie rozpoczął studia pod kierunkiem prof. Ferruccio Cecchini. Wybuch wojny zastał go w Polsce, skąd udał się do Rzymu, aby kontynuować studia, tym razem pod kierunkiem Ricardo Stracciari i Adolfo Baruti. W okresie okupacji niemieckiej w Rzymie nie zapomina Włodzimierz Szpilewicz o swych obowiązkach Polaka i bierze udział w polskiej pracy niepodległościowej, za którą po wyzwoleniu Rzymu zostaje odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi z mieczami. Zolnierze 2 Korpusu pamiętają liczne jego koncerty urządzone nieraz w strefach przyfrontowych, przy akompaniowaniu dział niemieckich.

W roku 1945 Włodzimierz Szpilewicz debiutował w operze włoskiej w Bari, śpiewając partię Don Basilio w "Cyryliku Sewilskim". Z okresu pobytu śpiewaka we Włoszech zanotować należy pozatym występy w radio w Bari, koncerty z orkiestrą symfoniczną radia rzymskiego pod dyrykcją Alfredo Casella oraz wielki koncert dla Polonii Amerykańskiej, nadany przez radio watykańskie w rocznicę śmierci Paderewskiego w roku 1946. Dodadć do tego można

szereg występów w innych miastach włoskich, jak w Wenecji, Mediolanie, Florencji etc., zawsze uwieczonych pełnym sukcesem artystycznym i najlepszymi recenzjami w prasie włoskiej.

Do Argentyny przybył Włodzimierz Szpilewicz z początkiem roku 1948 i swą karierę artystyczną w tym kraju rozpoczął od koncertów radiowych. Śpiewał w radio Excelsior, Provincia, Belgrano i w radio del Estado. W ub. roku zaangażowany został do teatru Colon i występował w sezonie letnim w Palermo. W bież. roku odbył wielkie tournée artystyczne po stolicach prowincji, występując w operach i dając własne koncerty z orkiestrą filharmoniczną w Salta i Tucuman. Koncerty te spotykały się z niezwykle gorącym przyjęciem krytyki, która uwypuklała ich wartość walory głosowe i interpretacyjne naszego rodaka. Recenzje podkreślały z uznaniem okoliczność, że Pedro Menci śpiewa wszystkie utwory w ich wersji oryginalnej, w języku, w którym zostały one napisane.

Po powrocie z pełnego sukcesów objazdu prowincji, nasz śpiewak wystąpił w "Cyganerii" wystawionej w teatrze Colon. W czasie rozmowy odbytej z Włodzimierzem Szpilewiczem celem uzyskania szczegółów, dotyczących jego bogatej kariery artystycznej, składamy naszemu naszemu rodakowi życzenia dalszych nie mniejszych sukcesów w przyszłości. Artysta, który jest prenumeratorem naszego pisma i interesuje się żywo przejawami życia kolonii, wypytuje nas o postępy zbiórki na rzecz Domu Polskiego i deklaruje że swej strony urządzenie bezpłatnego koncertu na ten cel.

Miejmy nadzieję, że już wkrótce uda się wprowadzić w czyn tę piękną i wysoce obywatelską inicjatywę naszego doskonałego artysty.

DROBNE OGŁOSZENIA

Pokój umeblowany, oddzielne wejście, z wygodnym Centralne ogrzewaniem. Calle Agüero 1471 - p. 3 - Dto. B.

Zbliżają się upały, dla własnego zdrowia lub też jako wartościowy prezent na wesela, ślubiny etc. zamów bezpośrednio w fabryce wentylatorów tylko za \$ 49 - z gwarancją. Dostawa na miejsce zamówienia listowne z dokładnym adresem kierować na: J. B. - Av. Lope de Vega 1716 - Capital.

Maszyna wiertnicza rotacyjna do wiercenia wzdłuż 7 cali średnicy, nowo opracowana o dużej sprawności, wej konstrukcji o dużej solidności. Sprzedam, względnie przyjmę kapitałem do założenia przedsiębiorstwa wiertniczego. c. Humboldt 560, róg Corrientes 6000. Tel. 54.6518.

Potrzebuję malarzy ceładników i pomocników (oficiales y 112 oficiales). Malarstwo mieszkaniowe.

Przyjmę zamówienie na maszynny (prawy) do produkcji artykułów z plastiku. Wiadomość Av. Cabildo 222.

Operatorów do fabryki i przygotowania skór na futra - ze znajomością i bez znajomości zawodu - potrzeba. c. San Nicolas 1851 - T.E. 67.6525.

Z powodu wycofania się sprzedaje stoisko na ferii Avellaneda i 4 de Junio - sprzedaj mięsa wprzeogowo i wędlin. Oprócz tego sprzedam kupującemu wóda i konia i wydzierżawię mieszkanie, lodówkę i stajnię.

Pracownicy o łącznym usposobieniu kwalifikacji lat 40 pragnie zapoznać kobiety podobnych zdań celem przyszłego małżeństwa. Łaskawe oferty kierować: Piotr Niecujza, Salta 1042, Mendoza.

Zakład Elektromechaniczny Efenberg Hopko. Nawijanie motorów i transformatorów, naprawa automatów i przyrządów pomiarowych. Porady Techniczne - c. Cordoba 3547 - Capital.

Panie lub Panowie chcący pracować jako rewenderyści mogą się zgłaszać zawsze popołudniu: Cuacristo S. R. L., Capital, Ecuador 285.

Masz białe mięsne i stawów, zwróc się do europejskiej maszynistki - c. Tucuman 900, apt. 15, 4 piso; T. E. 35-2511.

Kupuję wszelkie aparaty fotograficzne, projektoru kinowe do zdjęć, aparaty do powiększeń, papiery i filmy fotograficzne. Avenida San Juan 3070. Capital. T. E. 46-2347.

Sprzedam tanio sklep spożywczy w Versailles - c. Cauzyne 817.

Zapraszamy Rodaków

Polskiego Zakładu Prziyerskiego M. Andrzejczak i H. Stachura c. RECONQUISTA 1036, - Bs. As. (212 kwadr. od Retiro)

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mejmu i p. Męzowi i uczelni Jego pamięć, składam z głębi serca płynące podziękowanie.

Jadwiga Wierzejska.

Wystawa Przemysłowo-Handlowa i Kiermasz

Zaledwie tydzień minął od pierwszego komunikatu o organizowaniu Wystawy Przemysłowej i Kiermaszu, a już napełniło wiele zgłoszeń od fabrykantów, firm handlowych i osób prywatnych. Ten odmienny świadczy że nasze społeczeństwo narazie ocknęło się ze snu bierności i obojętności wobec imprez, których celem jest wzajemna łączność, współpraca i pomoc.

Wystawie tej nie powinno zabraknąć nikogo, ponieważ jest ona pierwszą próbą naszych sił i pewnego dorobku na polu przemysłowym i ekonomicznym. Po próbie naszych sił i pewnego dorobku na polu przemysłowym i ekonomicznym w razie zaprezentowania się na zewnątrz i uwidocznieniem naszego wkładu w rozwój budowy przemysłowej i gospodarczej Argentyny, wystawa będzie przyczynkiem do stworzenia jednolitej organizacji, lub też izby przemysłowo-handlowej, której nam jeszcze brakuje w tym Kraju.

Przyjmujemy, że zgłoszenia należy kierować do Sekretarza "Centro de los Ingenieros y Tecnicos Polacos en la Republica Argentina", c. Balcarce 621, D. I., tel. 30-3232, lub do Sekretariatu Stowarzyszenia Inżynierów i Pracowników, c. Av. L. N. Alem 641, p. 1, tel. 31-4587 w godz. 10-12 i 15-19.

Przy zgłoszeniu prosimy nadesłać następujące dane: 1) Rodzaj ekspozycji, produkty, kiosk, etc.; 2) Powierzchnia potrzebna do wystawienia ekspozycji, oraz przybliżony ciężar; 3) Informacje, czy firma lub osoba prywatna życzy sobie dać ogłoszenie handlowe w katalogu Wystawy-Kiermaszu.

Całkowity dochód z Wystawy-Kiermaszu będzie przeznaczony na fundusz Domu Polskiego.

Tymczasowy Komitet Wystawy

Poszukiwanie

Pani Mendler Bronisława zam. Giedek z obodu Foxley poszukiwana przez Zofię Kozłoję i Zofię Nowak, c. Santander 4795 - Villa Lugano - Capital.

W. P. Rudnicki Stanisław i kol. Borecki proszeni są o kontakt z F. Rosolowicz, Bernal.

Pukiel Jan, posiadający do 1949 roku adres na Bank Boston - jest proszony o skomunikowanie się z Janem Jerszyńskim - c. Los Patos 761 Saenz Peña F.C.N.G.S.M. (Są wiadomości od syna).

Mucha Maria, Kulpianka Helena i inni znajomi proszeni są o podanie swych adresów dla: Szybisz Władysław i Anna - Bs. As. c. Pareja 3220.

Pana Majera Tadeusza Szereźmę poszukuje Vano Alichanaszwilli, c. Arredondo 4782, Villa Dominico, Provincia Buenos Aires.

MATRYMONIALNE

Oheokrajowiec, lat 39, b. oficer, pragnie ożenić się z Polką do lat 35, może być z dzieckiem. Listy łaskawie kierować do Redakcji pod "Oheokrajowiec No. 107246".

Zegarmistrz-Jubiler

Mechanika precyzyjna

W. Onyszkiewicz

GWARANCJA - Ceny przystępne

AVENIDA RIVADAVIA 17769 MORON

T. E. 659, Morón 0802

Polka MARY

Udziela lekcji hiszpańskiego i angielskiego po cenach przystępnych.

Przyjmuje tłumaczenia z angielskiego, francuskiego, polskiego i rosyjskiego na hiszpański i na odwrót.

Urządję:

od godz. 9 rano do 21 wiecz. przy ulicy

CANGALLO 1580, dep. 17

Sprzedam

Prawie nową wiertarkę elektryczną i transformator do spawania, wyrobu angielskiego.

Tel. 86-9555 - od 12.30 do 13.30.

PLĘTY POLSKIE

CALE PASO 167 - CODZIENNE OD GODZINY 9 - 12 i od 14 - 17 Sklep "RADIO DISCOS" - SOBOTY od 9 - 12

FIAMBREERIA "MAIPU" ROTISERIA

Z. ZAZULAKOWA

poleca wina i wódki zagraniczne i krajowe, duży wybór wędlin, śledzie, czarna kasza, kapuste, twarogek, chrzan i wyroby domowe: serniki, makowniki, szarlotki, babki, etc.

Na życzenie odsyła się do domu

MAIPU 664 T. E. 31. Retiro 4433

JERZY WOSZCZYNNIN

MOST - 25

Nowela techniczna

(3)

—Przykra sprawa, mówił inżynier jakby do siebie. — Próbek nie ma. Jedyny świadek — to pan. A jeśli firma odwoła się do sądu — trudno będzie coś konkretnego udowodnić... — Nagle zawrócił i przyspieszył kroku. — Spróbujemy to załatwić inaczej, — zdecydował, kierując się do gromadki ludzi, zebranych przy ognisku za osłoną przyczółka.

Asado — szeroki płat krowich zeber skwierczał na różnie, wznosząc w ziemię nad czerwonym żarem. Obok stał okopany czajnik. Miller celebrował przyzwanie maty. Zalał herbę wrzatkami z czajnika, wetknął bombillę, pociągnął, splunął na ogień, znowu dojął wody i podał dyrektorowi, o partemu o skrzydło mostu.

— Słodka, czy gorzka — pytał. Dyrektor posnął matę ku nachodzącemu inżynierowi. Certowała się chwile.

— Widła ma pierwszeństwo — nastawał dyrektor, zanim wreszcie przytknął mięsiste wargi do złoczonego ustnika.

Mata krząła z rąk do rąk w milczeniu. Gdy doszła do Dębskiego, ten odmówił. Wstąpił go za wsze przejmowała osłoniona przez

poprzedników bombilla, przypominając wspólny papieros łagierników w tajdze sowieckiej. Za pierwszych dni swego pobytu w pampie przysmaszał się do picia, a by stać się im bliższy ale później zrezygnował.

Miller uśmiechnął się. — Pan Dębski jakos nie chce być Criollo, — ironizował — U was, w Polsce, piją maty, co? Woła Boll'sa czy Vodka. — Nalał teraz dla siebie.

— Panie Miller, — przerwał mu inżynier — Powiedz nam pan lepiej, dlaczego dziś uniemożliwiono pobranie próbek mojemu nadzorczy?

Majster nie stropił się wcale. Pociągnął długi tyk i emoknął głośno.

— Pobraliśmy próbki w ostatnim dniu betonowania. Trzeba to było wreszcie zrobić. W tym czasie Dębski był na budowie i mógł je widzieć. W ostatniej chwili zażądał form, które już były zajęte.

— Probki ma pobierać przedstawiciel inspekcji, a nie pan, — rzekł surowo inżynier.

— Panie kolego, — ożwał się po jednoważo dyrektor — Komuż bardziej od nas zależy na dokładnym wykonaniu próbek. One potwierdzają jakość całej budowy.

—Właśnie dlatego, dyrektorze, obawiam się, że nie będę mógł ich zaakceptować, — rzekł z chłodną uprzejmością inżynier.

—Dyrektor wzruszył ramionami. — Przyznam, że okazuje pan przez to wyjątkowy brak zaufania... Ale to pańska rzecz.

—Bo mam po temu powody.

—Ciekaw jestem, — jakie? Czy skargi pana Dębskiego?

—O to — mniejsza. Mnie interesują rzeczy konkretne. Tym razem — ilość cementu użyta do mostu 25. Mam pewne dane, że brakuje w nim 4000 kg. Dlatego muszę odrzucić próbki, pobrane przez personel firmy.

Majster zniechęcony przez chwilę z czarnym czajnikiem w ręku, podniesionym wysoko. Twarz jego stała się czerwienią niż zwykle. Odstawił matę i czajnik, jakby chciał oswojzić recę do argumentacji, i zawołał ochryple: — To fałsz, to obmowa!... Calej dziełem na budowie; pilnowałem, aby garści nie uroniono. Wszyscy robotnicy mogą zaświadczyć. Most 25, nie jest moja wierszka. Ale ostatnia budowa. Nigdy mnie jeszcze nie spotkał taki zarzut. 4000 kilo, 80 worków, to — pełna ciężarówka. Jakżeby mógł zniknąć? I ktoż to mnie tak oskarża? — oszykał oczami Dębskiego.

—Ja! — porwał się wyzywany.

—Srokojnie, panowie, — dyrektor wyciągnął ku nim ręce, jak anioł zgody. — Nikt jeszcze pana

nie oskarża. Jest pan pracownikiem firmy i ten zarzut może go dziwić tylko we mnie. Ale — dodał łagodnie — szczęśliwie się składa, że obaj tu jesteśmy z panem inżynierem i wyjaśnimy nieporozumienie na miejscu. Ile pan używał cementu na bęben, panie Miller?

—75 kilo. Na 250 litrów kruszywa.

—Tak, to wychodzi 300 na metr. Chyba w porządku?

—A jak pan mierzył cement? — rzucił inżynier.

—Kubkami. Po ¼ na bęben. Wyważyliśmy je przedtem z Dębskim. Każdy miesiąc prawie 17 kilo.

—Czy tak, panie Dębski?

—To prawda. A jednak w ogólnej ilości brak osiemdziesięciu worków.

—Ciełki zarzut pan stawia, — westchnął dyrektor. Ktoś za to będzie musiał odpowiadać. — Słowo "ktos" wymówił z naciskiem.

—Dyrektorze, — wtrącił inżynier, — nikt nie podaje w wątpliwość solidności instytucji, jaką pan reprezentuje. Obaj jesteśmy tym zaskoczeni. Nie możemy jednak wykluczyć jakiejś pomyłki.

—Pan Dębski może się również mylić. Skąd pan wziął te dane?

—Codziennie liczyłem worki na budowie; przed i po robocie. I stwierdziłem, że do mostu zużyto... — zajął do notosu — zużyto tylko 518 worków.

—A powinno było pójść chociaż 600 — dodał inżynier.

—To łatwo sprawdzić — zauważył majster z chytrym uśmiechem, wszystkie puste worki kałalem odłożyć na bok tam, pod ścianą szopy z narzędziami. Można je zaraz przeliczyć. Będzie najwyższe paru braknąć.

—A ver. — mruknął inżynier wstając.

Dyrektor się nie ruszył. Wyciągnął z paśa długi nóż ze srebrną rączką; blyszał nim w powietrzu i ostrze skierował ku brzojującej pieczeni.

—Panowie! Tymczasem nasze asado spali się na węgiel. Dajmy narazie spokój sporom. — To mówiąc podszedł do ognia, upatrzył sobie jakiś kęs i uciął go jednym, wprawnym ruchem. Usiadł na belce szalowania i okrył sobie kolana wielką kraciata chustką.

Miller odkorkował dwie butelki i postawił je przed inżynierami.

—Salud!

Przy posiłku napięcie minęło. Zaczęło omawiać terminy rozpoczęcia budowy nowych obiektów wzdłuż kanału i trudności dostawy materiałów przed bezdrożną pampą. Po paru szklankach czerwonego wina inżynier odpiął sobie pas na brzuchu i wyciągnął się na przymce suchego piasku. Wziął jego szczytę w rękę, przyjrzał się uziarnieniu i rozstrzał na dłoni.

